GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 27.

w Szrodę dnia 2. Kwietnia Roku 1800.

z Paryża d. 15. Marca.

Między nowemi Mairami, czyli Burmistrzami tuteyszych wydziałow, znayduie się także bywszy Xiąże Bethüne - Charost.

Dnia 10. t. m. prezentowano znowu pierwszemu Konsulowi nowych Prefektow, z którem rozmawiał się długo o opinii Francuzow, o stanie Rzplitey, i t. d. nakoniec rzekł: „Czas porządku i spokoyności nadchodzi. Wielkie Problema rewolucyi było, przywrocić ludowi wszystkie iego prawa, i poczynić takie urządzenia, aby ich na złe nie mogł używać. Jakoż przywrocono mu wprawdzie iego prawa, lecz wyobrażenie Sieyésa urzeczywiściło drugi warunek Problematu. Przepisuiąc, aby układano listę podciwych i oświeconych obywatelow, i z niey obierano wszystkich urzędnikow, zazabeśpieczył on tym sposobem francuzkiemu ludowi szanowną reprezentacyą, gdyż dotychczas żadney nie było prawdziwey reprezentacyi. To iedno wyobrażenie obywatela Sieyés, stało się pożytecznieyszym Rzplitey, niż kilka zwycięstw."

Dowiaduiemy się, że francuzka armia reńska w przepysznym znayduie się stanie, składaiąc się z 150, do 160,000. Prawe skrzydło z 30 tysięcy okrywa Szwaycaryą, środek armii stoi, począwszy od ieziora Konstancyeńskiego aż do okolic Strażburga, a lewe skrzydło z 35,000 rościąga się od Spiry aż za Koblenz; mały korpus pod Landau utrzymuie związek z środkiem armii składaiącey się z 95,000 ludzi.

Ogłoszono w Medyolanie pewne pismo potwierdzone przez Austryą, w którém przedaż dobr duchownych przedsięwzięta za czasow rządu republikańckiego iest uznana iako ważna. Nie tylko nie oddadzą klasztorow ani funduszow; lecz zapewniaią ieszcze, iż Cesarz kazał dokończyć przedaży reszty dobr duchownych.

Generał Brüne przeieżdżaiąc przez Rennes, był tam przyięty wspaniale. Wszyscy mieszkańcy wyszli naprzeciw niemu. Facyata pałacu, w którym stanął, ozdobiona była bluszczami i kokardami narodowemi, w środku których znaydował się napis następuiący: — „Generałowi Brüne, uwolnicielowi Hollandyi, uspokoicielowi departamentow zachodnich, wdzięczna gmina Rennes."

z Paryża d. 17. Marca.

Wczoray odprawiał Buonaparte wielką rewią na polu marsowym. Więcey 18,000 woyska zgromadziło się po większey części z uspokoionych zachodnich departamentow. Począwszy od dnia dzisieyszego wszystkie pomaszeruią do Dijon. Wszystkie były nowo umundurowane i manewrowały z iak nay-

większą zręcznością. Liczba ciekawego ludu była niezmierna. Podczas naywspanialszych uroczystości narodowych nie była nigdy dawniey tak wielka. Gdzie tylko pierwszy Konsul się obrócił, witany był wśród naywiększych okrzyków. Obydway Konsulowie Cambaceres i Lebrun znaydowali się z licznym towarzystwem na ganku szkoły woienney podczas marszu woysk na pole marsowe. Buonaparte iechał na pięknym nader koniu otoczony wielu generałami. Wszystko cisnęło się do niego z ciekawości widzenia go. Nadzwyczayny iest ów entuzyazm, który Buonaparte znowu w Francuzach wzbudził: piękny dzień wiosny przyłożył się do ozdobienia widowiska rewii. Od dnia 14. Lipca 1789 nie widziano nigdy tak wiele ludzi na polu marsowym. Gdy Buonaparte w czerwonym uniformie około mieszkania inwalidów przeieżdżał, iego przybycie ogłosił huk armat i okrzyk; niech żyie Buonaparte. Także iego żona znaydowała się podczas rewii na ganku szkoły woienney. Buonaparte uchylał kapelusz przed wszystkiemi chorągwiami, które obok niego przechodziły.

Przed kilku dniami dawał Buonaparte audyencyą generałom życzącym sobie bydź umieszczonymi w woysku. Każdego zapytywał się, przy którey armii służył, i podczas którey batalii walczył. Tym, którzy mu zaspokaiaiącą dawali odpowiedź, przyrzekł, iż natychmiast umieści ich w armii. Między innemi prezentował mu się także generał Verdieres, który dopiero po 18. Fructidor w Paryżu, i to tylko ieszcze w interessach policyi kommenderował. Pierwszy Konsul rzekł do niego: „Nie potrzebuiemy żadnych generałów przedpokoiowych." — Na co Verdieres odpowiedział: „To nie iest moią winą, że mnie Dyrektoryat w armii nie umieścił." — Bydź może, odpowiedział pierwszy Konsul; lecz armie potrzebuią naczelników, których znaią, i do których maią zaufanie." — Nie długo potém prezentował się inny, który z liweranta przez intrygę na generała adiutanta dostał się. „Dziwuię się, rzekł Buonaparte, iak ten mógł mieć zuchwałość, ukazać mi się. Mogę wprawdzie bydź oszukanym, ponieważ nie znam wszystkich ludzi, którym urzędy rozdaię, lecz ciebie znam od 6 lat, iako szelmę. Precz ztąd!"

Macdonald i Bernadotte mianowani są Lieutenantami 1wszego Konsula w armii rezerwowey. Przed 27. Marca Buonaparte nie uda się ieszcze prosto do armii. Gdzie zaś poiedzie, czyli do Renu, czy do Włoch, lub Dijon, o tém wie tylko sam. — Pod Brest rozbił się angielski okręt liniowy o 64 armatach, z którego tylko 23 ludzi z życiem się ratowało. — Tuteysze pisma publiczne zapewniaią, iż okręty, które Anglia w swoich portach zbroi dla transportowania Moskalów z wyspy Jersey i Guernesey nie są przeznaczone przeciw brzegom francuzkim i hollenderskim, lecz na morze baltyckie.

z Strażburga d. 14. Marca.

Spodziewamy się w tuteyszym mieście pierwszego Konsula Buonaparte, który po odprawieniu rewii z armią reńską, uda się do Dijon mieysca zgromadzenia się nowey rezerwowey armii przeznaczoney do utrzymywania związku między dwiema wielkiemi armiami, które będą kierowane przez 1wszego Konsula podług planu powszechnego.

Pan Forméy deputowany Pruski powrócił przez Moguncyą do Berlina. Zapewniaią, iż porozumiał się zupełnie z generałem Moreau względem przedmiotu swego poselstwa, z którym zapewne w związku zostaią ostatnie wiadomości o cofnieniu

ie woyfk francuzkich od brzegow Niddy i prawego brzegu Renu.

z Manheimu d. 17. Marca.

Francuzi opuścili szańce nadreńfkie, leżące na przeciw naszemu miaftu na lewym brzegu. Gdy to znaszey ftrony spoftrzeżono, Xiąże Hohenlohe wyfłał swego adiutanta Raschko na lewy brzeg Renu, który szaniec obsadził, i znalezione tam ftatki na prawy brzeg przeprowadzić kazał. Gdy im fię to udało, powrocił z swemi ludźmi na prawy brzeg. Francuzki patrol obsadził znowu to ftanowifko, lecz na krotki tylko czas.

z Włoch d. 4. Marca.

Generał Melas wydał naysurowszy rozkaz do wszyftkich mieszkańcow prowincyow włofkich obsadzonych przez woyfka auftryackie, aby żadney nie ważyli fię dowozić żywności do Genui bądź publicznie bądź taynie.

Mówią, że Francuzi cierpią w Malcie niedoftatek żywności, i opuścili dobrowolnie niektore szańce i twierdze przyległe głowney fortecy dla niedoftatku woyfka.

Podług doniefień z Palermu admirał angielfki Keyth miał ukontentowanie mieć na swoim okręcie królewfką familią, zagranicznych miniftrow i wielu dworzan, na ktorym ich częftował. Dnia 10. 800 Neapolitanow wfiadło w porcie tamteyszym na fregatę Cyrenę, popłynąwszy do Malty dla wzmocnienia tamteyszego korpusu trzymaiącego w oblężeniu tamteyszą głowną fortecę.

z Włoch d. 10. Marca.

Generał Massena kazał aresztować kommendantow twierdz Savony, Gavi i kilku innych znacznych oficyerow zoftaiących w podeyrzeniu o porozumienie z Auftryakami. Także zrzucił z urzędu francuzkiego miniftra Belleville, który był ściągnął na fiebie powszechną nienawiść, i mianował iego naftępcą bywszego Dyrektora Korwetta. Massena udał fię z Genui do swoiey głowney kwatery w Savonie. Francuzi włożyli rekwizycyą na wszyftko bydło zdatne do ciągnienia wozow, końcem przewiezienia wielu rzeczy z Liguryi do Francyi.

Insurrekcya w kraiu genueńfkim szerzy fię coraz bardziey. Słychać, że forpoczty generała Otto znaydowały fię dnia 27. Lutego iuż tylko 2 mile od Genui.

z Ratyzbony d. 4. Marca.

Nafi politycy nie mogą ieszcze utwierdzić swey opinii względem pokoiu albo woyny. Jedni mniemaią, że Cesarz i iego Minifter Thugut nie dali ieszcze Francyi swey odpowiedzi; drudzy rozumieią, że warunki francuzkie nie zoftały przyięte. Lecz trzecia opinia, która fię rozchodzi sekretnie, i ktorey taiemnica sama zdaie fię dawać więcey pewności, mowi, iż ftan negocyacyow między obydwiema potencyami posunął fię iuż daleko, że ta szczęśliwa taiemnica wyiawi fię w pierwszych dniach, i że właśnie w tym momencie, w którym wyglądać będziemy z niespokoynością pierwszey wiadomości o rospoczęciu fię nieprzyiacielfkich krokow, odbierzemy z tym żywszą radością, ile że będzie nadspodziewana, doniefienie o pokoiu lądowym podpisanym wśrod szczęku przysposobień woiennych. Uważaiąc te wszyftkie mniemania, nie wiem, iakby ludzie ważący teraz na szali przeznaczenia ludow, nie mogli nie rozśmiać fię, czytaiąc w naszych liftach drukowanych nasze sny, uroienia i domyfły, które dziś oddalaią fię o fto mil, a iutro zbliżą fię trochę do prawdy, którą oni tylko sami znaią, ponieważ ich gabinety są ich źrzodłem.

z Ratyzbony d. 14. Marca.

Dowiaduiemy fię z Lintz, iż kuryer przybyły z Peterzburga przywiozł rozkaz korpusowi Kondeusza, aby powrocił do

Rossyi. Wnosząc po wszystkich przysposobieniach, zdaie się, że ten korpus rozpocznie swoy marsz między 20. i 25. Marca.

z Austryi d. 15. Marca.

Zdaie się, iż kłotnie wynikłe z kapitulacyi Ankony załatwione będą w sposobie zaspokaiaiącym dwor Peterzburgski. Generał Frölich bawić się będzie ieszcze w Wiedniu aż do zupełnego ukończenia processu, ponieważ wytoczono ieszcze procefs ostry przeciwko niektórym oficyerom o zdięcie moskiewskiey bandery z dwoch okrętow zabranych dawniey w Ankonie przez Francuzow. Generał moskiewski Milloradowicz, który był przytomny kommissyi sądzącey generała Frölich, powraca iuż do Rossyi.

Pewna bywsza metresa francuzkiego gen. Miolis, która potém przyięła służbę u pewnego austryackiego oficyera sztabowego, wydała Francuzom cały plan attaku Genui, i aresztowano ią na rozkaz generała Melas.

z Wiednia d. 22. Marca.

W nocy z dnia 18. na 19. umarł tu Nayiaśnieyszy Arcy Xiąże dziedziczny Toskański, Franciszek Leopold Ludwik z wielkim smutkiem całey familii.

Przybyły tu dnia 18. kuryer z Wenecyi, przywiozł nam pomyślną wiadomość, iż szanowny Kardynał Grzegorz Barnabas Chiaromonti z zakonu Benedyktynow, obrany został naywyższą głową kościoła. Urodził się dnia 14. Sierpnia 1742 w Cezenie, w Państwie Kościelném, został Kardynałem dnia 14. Lutego 1785, i wyniesiony nakoniec został dnia 14. Marca t. r. do godności Papieża Rzymskiego, przez zgromadzonych w Wenecyi Kardynałow. Jego świątobliwość przyięła nazwisko Piusa VII, i wyznaczyła uroczystość koronacyi na dzień 21. t. m., w którym przypada uroczystość S. Benedykta.

Donoszą z Liworno dnia 28. p. m., iż z Toulonu wypłynęła dnia 6. francuzka eskadra, składaiąca się z okrętu le Genereux o 74 armatach i 15 korwet, na których znaydowało się 3000 Francuzow przeznaczonych na pomoc garnizonowi Maltańskiemu. W 6 dni potém, okręt le Genereux zabrany został w okolicy Malty przez Anglikow, bez naymnieyszego oporu, wraz z eskadrą całą.

Podług doniesień z Włoch, generał Ott wsiadł na okręty w Lerici z woyskiem i amunicyą udaiąc się do Sestri dla wsparcia woysk lądowych z strony morza, które się iuż były pod Recco posunęły. Także potwierdza się, iż w Włoskiey Szwaycaryi stoią od 8. Marca 2 francuzkie dywizye, i gotowe są wkroczyć do Włoch, ieżeliby nie przyszło do zawieszenia broni.

z Brynny d. 19. Marca.

Basman Oglu zmierza swoy marsz prosto do Belgradu, zakładaiąc wszędzie znaczne szańce. Basza Belgradzki zbroi się przeciw niemu, i kazał uciąć głowę dwiema Knezom Serwiańskim, z tey przyczyny, iż wzbraniali się zwołać Serwianow do obrony kraiu. Przypadek następuiący zaszły w Belgradzie może bydź bardzo korzystny Basmanowi Oglu. Jeden z Begow zabił w kłotni Janiczara. Ztąd powstał hałas: Janiczarowie chcieli satysfakcyi i przyszło do potyczki, w ktorey dwoch ludzi zabito, a dwoch raniono. Basza ujął się za Begiem, i wyprawił go w nocy z Belgradu. Lecz gdy się o tem Janiczarowie dowiedzieli, udali się za nim rano w pogoń i lękamy się, aby się nie złączyli z Basmanem Oglu, ktorego armia wynosi 30,000.

z Londynu d. 4. Marca.

Xiąże Wallis profił Króla i rady tayney o pozwolenie wyiechania do Lizbony, albo wyspy Madera dla poratowania swego zdrowia. Rada tayna przychyliła fię do tey proźby, i wyfłano w tey mierze poselftwo do Parlamentu.

Przeciwko proźbie Lorda Maiora i części rady Londyńfkiey względem przyśpieszenia pokoiu, podał dnia 28. Alderman Anderson przeciwną proźbę podpisaną przez 1619 osob, które odpowiadaią w niey na wyrazy pierwszey proźby, wyftawiaią publiczne intereffa w kwitnącym ftanie, wychwalaią kroki miniftrow, i proszą izbę niższą o uchwały takowe, które sądzi bydź potrzebne dla pomyślności kraiowey i trwałego pokoiu.

Potém podał Tierney w izbie niższey swoy proiekt przeciwko zamiarowi miniftrow, względem przywrocenia we Francyi monarchii. Zabrawszy w tey mierze głos, rzekł między innemi:

„Miniftrowie mówią uftawicznie o bespieczeńftwie wielkiey Brytanii, co iest tylko pozorem przedłużenia woyny niesprawiedliwey i niepotrzebney. Parlament powinien odrzucić odpowiedź daną przez Lorda Grenville na francuzkie propozycye pokoiu. Cały wpływ miniftra nie zdołał zgromadzić w Londynie przeciwko wspomnioney wyżey proźbie o pokoy więcey tylko 1619 podpisow. Dopokiż Anglia toczyć będzie tę walkę? Teraźnieysza woyna kosztuie iuż ogromną summę, to ieft: 187 milionow funt. szterl. Rok teraźnieyszy kosztować znowu będzie 63 miliony, a wydatki roczne w przyszłości podczas pokoiu, wynofić będą 32 miliony. Iżaliż w takowém położeniu rzeczy, nie należy ganić poftępku miniftrow, i życzyć sobie pokoiu? Pragnę, aby miniftrowie oświadczyli, iaki ieft ich zamiar teraźnieyszey woyny.

Wniosek Pana Tierney odrzucony zoftał w 142 krefki, przeciwko 34.

Mówią tu o dwoch wyprawach przeciwko lądowi. Jedną z nich ma kommenderować Lord Moira, a do drugiey ma bydź użytych 7000 emigrantow hollenderfkich, których Xiąże Oranien na wyspie Wight zgromadził. Liczba woyfk mofkiewfkich maiących przybydź na wiosnę morzem do brzegow angielfkich, ma wynofić, iak powiadaią, 45 tyfięcy ludzi. Korpus tuteyszey gwardyi doftał znowu rozkaz, aby był gotowy do wfiadania na okręty.

z Norköping d. 15. Marca.

Seym tuteyszy zaczął fię dnia 10. t. m. który Król mową czytaną z tronu zagaił. Liczba przytomnych tu deputowanych z ftanu rycerfkiego i szlacheckiego wynofi tylko 200 głow, gdy tymczasem dawniey zwykło fię było znaydować 600 do 800: między temi deputowanemi znayduie fię 12 Bifkupow. Nie panuie tu taka drogość, iakiey fię spodziewano w początku. Poseł mofkiewfki i inni zagraniczni miniftrowie byli przytomnymi przy rospoczęciu fię seymu.

z Kopenhagi d. 9. Lutego.

Mówią tu wiele o przysposobieniach Imperatora roffyifkiego czynionych na brzegach morza Baltyckiego w zgromadzeniu 80 tyfięcy woyfka, które zamyśla pofłać do Anglii. Jego przeznaczenie ma bydź wymierzone przeciwko brzegom francuzkim i Batawfkim.

Lecz nie śmiemy dać wiary temu nowemu zamysłowi Pawła I., któryby powierzał niestateczności burzliwego morza życie tylu tyfięcy ludzi i narażał na wyprawę odległą i śmiałą, której niefkuteczność okazuią dawne iuż przedfięwzięte wylądowania. Zdaie fię iednak, iż Imperator ułożył fię z naszym Królem względem przepuszczenia okrętow angielfko-roffyifkich przez odnogę naszą.

Rozmaite Wiadomości.

Stosownie do pewnych wiadomości, generał austryacki Klenau odwołany został od armii włoskiey. — Generał francuzki Moreau zapewnił Margrabiemu Badeńskiemu neutralność, ponieważ ostatni dotrzymał wiernie swego pokoiu z Francyą. — Nie dawno umarł w Londynie żyd Portugalski de Mattos Mokafa w 80 roku wieku swego, zostawiwszy maiątku 150,000 funtow szterlingow. W swoim testamencie zalecił, aby grob iego strzeżony był przez cały rok, i zapisał przeznaczonym do tego trzema stróżom 200 gwineow. — W Bourdeaux musiał stać przy pręgierzu na hańbę pewien człowiek, za to, iż z dwiema żonami razem ślub wziął. — Połkownik angielski Cunningham, któremu w Hollandyi podbrodek ustrzelono, i który z Jmć Panną Wortley był zaręczony, zapytał się iey z powątpiewaniem, czyli poydzie za niego, lecz otrzymał od niey odpowiedź: „Jeżeli WPana dusza nie odmieniła się tak iak iego ciało, pragnę dotrzymać mego przyrzeczenia." — Arcy Xiąże Karol oddał iuż generałowi Kray kommendę tymczasową nad armią reńską. — Generał Mack wymieniony został za generałow Perignon i Grouchy. — Legie cudzoziemska i połnocnych Frankow składać będą tymczasowo francuzką armią rezerwową pod Dijon.

Wiadomości Ekonomiczne.

O przyczynieniu i skutku Ziol do paszy zdatnych w Ekonomice!

1. *O Esparsettcie!*

Niektórzy gospodarze twierdzą, że Esparsetta iest rownież koniczyną, dla tego nazywaią ią „Esparsett" koniczyną. Niektórzy zaś nazywaią ią sianem Burgundzkim. W Szwaycarach zaś i Francyi nazywaią Sain foin.

Esparsetta lubi przypagórki i gory: w płaszczyźnie iednak tyle zysku nie przynosi, gdy częstokroć niszczeie; zbyt lekkiey roli także nie lubi, lecz ciężką i kamienistą znosi i przymuie role chociasz wyschniętą. Na piaskach nisko leżących wcale się nie przymuie, tym lepiey zaś w ciężkiey roli gorzystey tak ku południowi, iako i ku północy udaie się, z tą iednak przestrogą, że ku południowi lepiey, niżeli ku północy podług klimatu roli, gdy bardziey ciepły lubi grunt.

Esparsetta w Kwietniu Maiu i Czerwcu, albo też gdy sposobność gospodarzowi w tey mierze niedozwala w miesiącu Wrześniu, sieie się.

Do siewu zaś Esparsetty tyle potrzeba trzy razy więcey, niżeli żyta; n. p. Tam gdzie się sieie, czyli wysiewa ieden garniec żyta, cztery garce potrzebuie to mieysce Esparsetty. Rola do niey tak iak do koniczyny zwyczayney uprawiona bydź powinna, nawet po ześciu iey powinna bydź pelta z trawy, co iednak przy każdych ziołach do paszy zdatnych uważać potrzeba; osobliwie tam, gdy w darnistym mieyscu bywaią zasiane: można też kosą cienką a ostrą zaraz po zeyściu z ziemi pokosić, tylko trzeba człowieka znaiącego się, aby przy samey ziemi zamiast pełcia kosił, gdy potym przerośnie pasza ta zasiana przez szypkość swą i trawe niższczy.

Esparsettę do roku trzy i cztery razy pokosić, i siana z niey robić może, tylko ią w ten czas kosić trzeba poty, poki ieszcze trzonki iey albo głąbiki są miękie.

Na nasienie Esparsetty raz tylko iey do roku się zostawuie, a gdy się dostoi rękoma zmykać ią może; trzonki zaś iey albo głąbiki podczas zimy na sieczkę mogą bydź zeznięte.

Pasza ta, nie tylko ſkuteczna dla bydła rogatego, ale i dla koni, i może nią świeżą czyli zieloną iako też suszoną zamiaſt ſiana paść bydła.

Esparsetta w gruncie dla niey przyzwoitym trwa sześć, czasem i dzieſięć albo 15 lat i dłużey w swey mocy; ale po upłynionym czaſie, trzeba ią znieść, gdyż od roku do roku ſłabieie i psuie ſię.

Bez naymnieyszego zaſtanowienia ſię może Esparsettę na grunt gorzyſſy naynieurodzeńszy ſiać, z kąd nawet z innego ziarna, naymnieyszego spodziewać ſię niemoże zyſku, z tey iednak przychodzi, iednakowoż w rolach łepszych niezmiernie tłuſto ſię rodzi i lepiey ſię udaie; dla tego nietylko zielona ale i suszona Esparsetta ieſt nayzyżnieyszą paszą dla bydła; gdy snadniey suszyć ſię daie niżeli inne gatunki paszy.

Jednakowoż tu przeſtrzec należy, aby iey w nienaylepszych gruntach zaſiano, bo żniwa iey w pierwszym roku bywaią z takowey roli zrey pomyślnie obfite, w drugim zaś iuż roku mniey przynoszące zyſku, a w trzecim wcale zniey nic spodziewać ſię nietrzeba.

Koniczyna pospolita w tey mierze w takiey roli, więcey daleko z ſiebie wydaie. Dla tego Esparsetta z roli chudey czyli lekkiey więcey przynoſi zyſku; bo iak iuż napomniono wyżey tyle lat w ziemi ſię konserwuie, byłeby na wydmuchach nie była ſiana, a zakorzenić ſię mogła za czasem.

Tam gdzie wolne i wspolne paſtwiſka są, tam pracę, ſiew, i czas ten, który ſię dokłada na to dzieło, zapomnieć trzeba; a gdy ſię trafia pole, które Esparsettą zaſiane, i owce nań przyidą, w pierwszym atoli roku, to lepiey gospodarz zrobi, że przez zaoranie to pole kasuie; i dopotąd wspolne paſtwiſka niekasuią ſię, o Esparsetcie niech niemyśli, bo rok ieden nigdy nieprzynoſi zyſku i wydatki niepowracą.

Obwieszczenie. Znalazł ſię tu dnia 19. tego mieſiąca człowiek z weyźrzenia zmyſłow niemaiący, około 20 lat ſtary, od ktorego nic dowiedzieć ſię nie można, ani zkąd rodem, gdyż na każde zapytanie tylko *Niewiem* odpowiada. Jeſt śrzedniego wzroſtu, ma na sobie spodnie granatowe ſtare, boty, trzy płocienne łachmany, wierzchnia ma zielone wyłogi, czapkę z sukna nakrapianego z ſiwemi barankami, szare oczy i włosy brunatne. Ponieważ tenże człowiek, iak wnoſić ſię daie, od swoich krewnych uciec muſiał, przeto ninieyszym każdy, ktoryby go znał wzywa ſię z prożbą niezwłocznie nas o tym uwiadomić. W Poznaniu dnia 21. Marca roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud.

Obwieszczenie. Ponieważ ceny drzewa w tey prowincyi, coraz bardziey w gorę idące, iako też ta okoliczność, iż dla tego, że drzewo w Połanach na rzece Warcie wcale więcey spławiane nie będzie. Koszta transportowe znacznie więcey wynoſić będą, iak dotąd tego wyciągaią, żeby ceny drzewa na ſkładzie tuteyszym JK. Mci na przedaż znayduiącego ſię podwyższone zoſtały, przeto poſtanawiaią ſię te ceny od dnia 1. przyszłego mieſiąca w naſtępuiącym sposobie, to ieſt:
1. Sążeń drzewa dębowego, bukowego i brzozowego a) wodą spławionego po tal. 3, b) na ſtatkach lub lądem sprowadzonego po tal. 3 gr. d. 11
2. Sążeń drzewa olszowego po tal. 2 gr. dobr. 18
3. Sążeń drzewa sosnowego po tal. 2 gr. dobr. 15
Podług ktorey to ceny drzewo odtąd przedawan[e] będzie. Uwiadomiaiąc o tém publiczność doda[ie] ſię ieszcze, iż w powyższych cenach nie ieſt umi[e]szczony ieden grosz dobry od układania drze[wa] od sążnia, lecz ten osobno zapłacić potrzeba. Poznaniu dnia 25. Marca roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna JK. Mci
Pruſſ-Południowych.

Obwieszczenie. Podług obwieszczenia dnia Grudnia 1799 roku przez naywyższy departame[nt] ſkarbowy Pruſſ-Południowych wydanego, zakazane ieſt żydom professioniſtom pod karą tygo

dniowego więzienia włoczyć się po wsiach i po miastach. Ten zaś, ktoby im co do roboty dał, zapłaci kary talerow dwa, albo też dana iego robota ieżeliby tyle nie była warta podpadnie konfiskacyi. Dan w Poznaniu dnia 25. Lutego roku 1800.

Kamera Woyskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss. Południowych.

Do zadzierżawienia. Trzy do Państwa tuteyszego należące blisko siebie leżące folwarki wraz z inwentarzem wszelkim, będą na lat sześć ciągle, to iest: od dnia 24. Czerwca 1800 roku aż zaś do tego samego dnia roku 1806 zwolney ręki zaarędowane. Bliższych kondycyow można co dzień od dnia dzisieyszego się tu dowiedzieć. Gdyby zaś ta aręda do dnia 31. Maia t. r. zwolney ręki uskutecznione bydź nie mogła, więc termin do licitacyi na dzień 31. Maia rano o godzinie 9. w dworze tuteyszym wyznaczony iest, w ktorym terminie z więcey daiącym kontrakt arędowny, ieżeli wszelkie obowiązki tey arędy dopełni, zaraz zawarty będzie. W Ostrzeszowie dnia 22. Marca roku 1800.

Do sprzedania. Dla podziału, ma tutey na Baranowiczowskim gruncie leżący, Franciszka Englera sukcessorom przynależący wiatrak, ktory per decretum sub hodierno subhastowanym został, za sądowną taxą 366 talerow 16 dobrych groszy, publicznie naywięcey daiącemu bydź sprzedany. Wszyscy więc ci, ktorzy do posiedzenia tego mieyskiego gruntu zdolnémi, i do przyiemnego zapłacenia w stanie są, wzywaią się ninieyszym, na do tego wyznaczonych licitacyinych terminach dnia 6. Maia, 6. Czerwca i 8. Lipca r. b. przed południem o godzinie 9. na ratuszu tuteyszym meldować się i licitować, naywięcey podaiący ma się zaś, ieżeli inne prawne okoliczności nie zaydą przyderzenia spodziewać. Na dalsze po upłynieniu ostatniego a zawitego terminu zaszłe podawania, nie będzie się mieć żadnego względu, a nareszcie można tak w naszey registraturze iako też u magistratu w Grodzisku taxę tego gruntu i kupna warunki codziennie przeyźrzeć. W Buku w dystrykcie Poznańskim dnia 27. Marca roku 1800.

Burmistrz i sądy.

Do sprzedania. W mieście Miłosławiu w ogrodzie dworskim rożnych lat zdatne iuż do sprzedania i zakładania sadow i ogrodow znayduią się szczepy, okulizacye i koronacye, tudzież i liczne bardzo kilku rodzaiow szkoły topolowe; niewyszczegolnia się tu gatunkow, gdy te są publiczności znane, iż ogrod Miłosławski nayszczegolnieysze w sobie zawiera; ktoby więc sobie życzył, za zwyczayną cenę nabydź ie może w ogrodzie Miłosławskim.

Do sprzedania. U niżey podpisaney administracyi dostac można 2000 funtow czerwonego hiszpańskiego nasienia koniczyny własnego zbioru przeszłorocznego, funt Berliński po 5 dobr. gr. o czém uwiadomia się ninieyszym maiących ochotę kupna.

Szlachecka Administracya Urodz. Treskow w Owińskach pod Poznaniem.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.